



~~~~~

ECHO ZE WZGÓRZA  
BŁ. MARII PASTERKI

nr 284

grudzień 2025- styczeń 2026

12/1

~~~~~

Dziecię Jezus, obdarz nas pokojem...

O Gwiazdo Betlejemska, zaświeć na niebie mym... - zaśpiewamy w świąteczny czas Bożego Narodzenia zmęczeni codziennym życiem i spragnieni Bożych darów, które umocniłyby nas duchowo i fizycznie i odnowiły sens naszego życia w Bogu. Błogosławiony Kard. Stefan Wyszyński potwierdza naszą postawę szukania Nowo Narodzonego Pana: *Stajenka betlejemska ukazuje nam Człowieka nowego, przed którym świat z całym bogactwem swoich stworzeń upada na kolana. Człowiek ten jest zjednoczony z Bogiem i dlatego świat materii zgina przed Nim kolana. Oto wielka dostojność człowieczeństwa odrodzonego w Jezusie Chrystusie – Bracie naszym!*

Miłość Boga

Tajemnica betlejemskiej nocy ponownie urzeka świat. Rozważanie faktu Bożego Narodzenia kieruje wzrok naszej duszy na niepojętą miłość Boga Ojca, okazaną niewdzięcznej i grzesznej ludzkości. Bóg posyła swego Jednorodzonego Syna Jezusa Chrystusa i zniża Go do poziomu stworzonego człowieka. Bóg Ojciec daje przez to dowód szczególnego zainteresowania losami ludzkości i objawia miłość przekraczającą wszelkie nasze oczekiwania. Stąd wierzymy, iż kolejna Rocznicą Narodzenia Bożego Syna wnosi do serc ludzkich radość i wewnętrzne umocnienie, chrześcijańską otuchę. Człowiek poznaje bowiem, że nie jest częścią mechanizmu w ogromie budowli wszechświata, ale przedmiotem największej troski i miłości ze strony swojego Stwórcy. Zapewnia nas o tym bł. Kard. Stefan Wyszyński: *Bóg – Człowiek przyszedł do dzieci Bożych; wszyscy nimi jesteśmy – czy stoimy twarzą do Boga, czy też plecami. On zawsze stanie twarzą do każdego człowieka, który usiłuje się do Niego wykręcić plecami, bo jest Miłością wszechogarniającą.*

A bł. Maria Karłowska przypomina, iż na miłość Boga jedyną odpowiedzią człowieka jest miłość: *Bez wątplenia, człowiek jest stworzony do miłowania, jak ptak do latania. Wszystko to w nas objawia, to nasza potrzeba, nasze pragnienie, jednym słowem – nasze życie. Cały czas nam upływa na szukaniu kogoś i czegoś do kochania. O! Bezrozumni, dlaczego szukamy tego na tym łez padole? Boga kochać trzeba, Jego samego serce nasze szuka bezwiednie, bo na to zostaliśmy stworzeni! (Zak. Past. w sam.)*

Dar pokoju

Okres Bożego Narodzenia radością i głębią swej liturgii wprowadza nas w nowy czas, kolejny rok naszego życia. Ubogaceni przeżyciami duchowymi udajemy się w nową rzeczywistość. Cóż chrześcijanin i katolik winien zabrać ze sobą w nowy rok swego życia? Powinien umocnić się darem pokoju, jaki niesie nam Nowo Narodzony Chrystus. Każdy z nas winien ten Boży skarb, którego świat dać nie może, zachować w swej duszy i dostosować do niego swoje działanie przez współpracę z łaską Bożą. W posiadaniu pokoju Bożego w duszach leży najgłębszy sens chrześcijańskiego humanizmu, który wywyższa godność osoby ludzkiej ponad to, co ziemskie i widzialne i łączy z Tym, który jest Księciem Pokoju.

Wolność od grzechu

Warunkiem pokoju jest wolność od grzechu przeszłego, teraźniejszego i w przyszłości. Wolność od grzesznych przywiązań daje optymizm w naszym sercu – pogodne nastawienie do życia; rodzi miłość – największą siłę moralną, dzięki której przezwyciężyć można najtrudniejsze przeszkody. Tak pojęty pokój serca jest najdoskonalszym owocem naszego człowieczeństwa. Pokój Boży jest nadzwyczajną łaską Bożego Narodzenia, przez którą Bóg w Swoim Synu nie tylko ukazuje nam godność każdego człowieka, ale również udoskonala naturę ludzką i prowadzi do zjednoczenia ze Sobą, byśmy stawali się *dziedzicami życia wiecznego* (por. Tt 3,7).

Bł. Matka Założycielka często przypominała swoim siostronom o życiu wiecznym: *Poza czasem teraźniejszym, poza przestworzonym nieskończonym wzrok nasz sięga daleko i wysoko, upatrując Przenajchwalebniejszą Tróję Świętą, udzielającą się przez całą wieczność tym, którzy Jej na ziemi szukali przez tak krótką chwilę ziemskiego życia* (Zak. Past. w sam.).

Świadkowie Bożego Pokoju

Z okazji dorocznych Świąt Bożego Narodzenia składamy sobie nawzajem serdeczne życzenia. Ludzie stają się sobie bliżsi. Topnieją lody nienawiści i uprzedzeń. Miłość Boga Ojca do rodzaju ludzkiego, ujawniona w Narodzeniu naszego Pana Jezusa Chrystusa znajduje swe odbicie w sercach i życiu ludzi, którzy przez tę postawę stają się świadkami Bożych darów, a szczególnie daru pokoju.

Nauczycielem pokoju serca – według bł. Matki Marii - jest sam Jezus Chrystus: *Dobry Pasterz jest bardzo spokojny i rozkoszą jest Jego stado, które pasie. Czuwa statecznie, a zawsze stara się o dobro swego stada* (Duch Pasterek). Niechaj każdy z nas w blasku Nocy Betlejemskiej odkryje na nowo sens swojego życia, niech przypomni sobie, że jesteśmy powołani do wyższych rzeczy. Bóg w Osobie Swego Syna zstąpił do nas, abyśmy mogli wznieść się ku niebu.

Ks. abp Antoni Baraniak w 1972 roku skierował do wiernych Kościoła Świętego wezwanie, jakże aktualne w dzisiejszych czasach: *Nie gońmy za tym, co puste, krzykliwe i szumne. Ukochajmy to, co zgodne z naszym rozumem, co wniosłe, co Bóg nam zgotował dla naszego udoskonalenia. Uznaj chrześcijaninie godność swoją – poucza nas św. Leon Wielki, papież, a stawszy się uczestnikiem Boskiej natury, nie*

chciej wracać do dawnego stanu poniżenia przez niewłaściwe postępowanie. Pamiętaj, jakiej Głowy i jakiego Ciała jesteś częścią! Pomnij, że wybawiony z mocy ciemności, przeniesiony jesteś do światła i Królestwa Bożego.

Boże Narodzenie - Święto nie tylko dzieci

Często uznajemy Boże Narodzenie za święto dotyczące szczególnie dzieci. Tymczasem ma ono wiele wspólnego i z dziećmi i z osobami starszymi. Jest to coś, co jednych i drugich zrównuje w prawach. To s ł a b o ś ć ... Życie nie uzbroiło jeszcze dzieci do walki o byt, a to samo życie starszych już rozbroiło. Ale dziecko ma przed sobą przyszłość. Łączymy z nią tyle nadziei. Wierzymy, że będzie mu lepiej niż nam; że osiągnie to, czego my nie zdołaliśmy... Myśląc o dzieciach łatwiej godzimy się z własnymi klęskami i niepowodzeniami. Dziecko jest uosobieniem nadziei i pokoju serca. Zarówno dziecko, jak i starszy człowiek pragnie miłości i dzięki niej odżywa. Niechże więc nam wszystkim w nadchodzące Święta Bożego Narodzenia nie zabraknie daru serca i wzajemnej miłości...Wszak uczy nas tego bł. Maria Pasterka, gdy modli się: *Miłości, któraś z nieba zstąpiła na ziemię dla miłości ludzi, wlej w nasze serca dar kochania (Duch Pasterek).*

W nowy rok tylko z Panem

Nasze życie, nasz los zależą od tego, czy wciąż wzrastamy. Dramat rozpoczyna się wtedy, gdy nasz rozwój ulega zahamowaniu, kiedy już nie ma w nas postępu, kiedy nasze dłonie i serca nie dają już żadnego plonu, a talent powierzony nam przez Boga, zakopany drzemie... Ten proces wzrostu musi trwać i to przez całe nasze życie. Stracone są dla nas te chwile i lata, które nie uczą, nie budują i nie umacniają nas w łasce u Boga i u ludzi. Nie obawiajmy się nieznanej przyszłości, Bóg ją już zna, nowego dnia, następnego tygodnia, kolejnego roku..., ale czyńmy swoje powinności i rozwijajmy się ku chwale Bożej.

Bł. Maria na tej drodze uczy nas ufności: *Nie bój się, mówi Bóg przez proroka, gdy dla mojej chwały i pożytku dusz pójdziesz przez wody; z Tobą będę, gdy będziesz chodził w ogniu – nie spalisz się i ogień nie będzie gorzał na tobie. Skoro wolę Moją bierzesz za przewodniczkę, a za cel chwałę Moją, nie wypuszczę cię z potężnej mej opieki (Duch Pasterek).* Pójdźmy w nowym roku drogą wiary, nadziei i miłości i zaprośmy na tę wędrówkę naszego umiłowanego Pana Jezusa Chrystusa, a nie będziemy zawiedzeni... On nam pobłogosławi.

Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku!

Opracowała s. Rafaela Olszowa, pasterka